GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w ekspod. miesięcznie 1,50 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to w poniedziałek, środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11 Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252

Sroda Wawrzyńca d. m,
Czwartek Zuzanny m.
Piątek Klary p. Hilar.

Dziś wschód słońca o godz. 4·10 zach. 19·13
Jutro „ „ „ 4·11 „ 19.11
Dziś „ księżyca „ 16· 2 „ 2·31

Nr. 92 | Wąbrzeźno, czwartek 11 sierpnia 1927 r. | Rok VII

List wiedeński.

(od naszego korespondenta).

Wiedeń, początek sierpnia 1927.

Życie młodej jeszcze republiki austrjackiej, nader wątłe, naprężone wieczną walką o byt gospodarczy, wstrząśnięte zostało w połowie zeszłego miesiąca przez zaburzenia uliczne w takich rozmiarach, jakich Wiedeń od pamiętnych dni marcowych 1848 nie widział. Republika austrjacka dumna była z tego, iż zmiana ustroju w powojennym roku 1918 nastąpiła spokojnie bez krwawych ofiar. Spokojny charakter i ugodowość wiedeńczyka jest znaną w całym świecie. Tembardziej niespodziewania jak grom z jasnego nieba zaskoczył dzień 15 lipca większość mieszkańców Wiednia. Historja dnia tego jest następująca: Przed kilku miesiącami w okolicy Schattendorf przyszło do starcia między zebranymi tam socjalistami a nacjonalistami. Zdarzyło się, iż przyszło do strzałów. Jedno dziecko i dwóch dorosłych mężczyzn opłaciło kontrowersję tę życiem. Nastąpiło śledztwo, i 6-go lipca rozpoczął się proces przed sędziamy przysięgłemi, który to proces trwał 9 dni i ukończony został 14-go lipca wyrokiem bezwzględnie uniewinniającym wszystkich obwinionych. Przypadek zdarzył, że społeczeństwo austrjackie od dłuższego już czasu z zdziwieniem i niepokojem patrzyło na wyroki sędziów przysięgłych. Wystarczy z ostatnich wypadków wymienić proces przeciw zabójcy żony Wimpassingerowi, który został uwolniony, sławny proces przeciwko Nelly Grosavescu zakończony również werdyktem zwalniającym, aby pojąć, iż zdziwienie i niepokój społeczeństwa austrjackiego były uzasadnione.

Wyrok w procesie „Schattendorf" ogłoszony został w nocy z 14-go na 15-go lipca i kierownicy austrjackiej partji socjalistycznej nie byli więcej w stanie demonstracji, które z samego rana dn. 15 lipca zwabiły masy na ulice Wiednia, ująć w karby organizacyj i porządku. Komu znany jest pokaźny stan bezrobotnych i malkontentów w Austrji, ten nie zdiwi się smutnym wynikiem tego pamiętnego dnia. Dowództwo mas wpadło w rękę indywiduów ciemnych, nie pragnących niczego innego, jak zamętu, mordu i rabunku. Jeszcze w godzinach porannych padł ofiarą ognia pałac sprawiedliwości i niedaleko położony komisarjat policji rządowej. Wielka ilość rabunków m. i. zdemolowanie budynku chrześcijańskiego pisma wiedeńskiego „Reichspost" również jest dziełem tego smutnego dnia. Okazało się, że kierownicy partji socjalistycznej, którzy z narażeniem życia starali się wzburzenie masy uspokoić, i umożliwić akcję ratunkową straży pożarnej, stracili władzę nad rozwydrzonym tłumem i jako ultima ratico niebezpiecznej sytuacji zakończyły kule karabinowe uzbrojonych oddziałów policji i wojska dramat 15-go lipca. Około 100 zabitych i 1000 rannych, oto bilans tego krwawego dnia. Proklamowany wieczorem 15 lipca strejk generalny został w nocy z 17-go na 18-go zakończony a odbyta w parlamencie austrjackim debata o smutnych tych wypadkach, wykazała, że wszystkie wielkie partje terror potępiają i dążą do ugodowej pracy. W ulicach miasta, jakoteż i w całej Austrji panuje wzorowy spokój, jedynie ruina pałacu sprawiedliwości, sto świeżych grobów na cmentarzu wiedeńskim, i liczna ilość rannych w szpitalach przypomina dobitnie krwawe przejście. Poseł Republiki Polskiej, Dr. Karol Bader, złożył wyrazy współczucia na ręce kanclerza Austrji, prałata Seipla. Stworzona na czas niepokojów przez gminę miasta Wiednia straż gminna, istnieje jeszcze, jednakowoż nie zbrojna i żywo dyskutuje się kwestję, czy instytucja ta nie sprzeciwia się warunkom Traktatu Pokojowego St. Germain.

Z przyjemnością można stwierdzić' iż bawiący we Wiedniu podczas zaburzeń goście zagraniczni nie byli narażeni na nieprzyjemności, czemu z pewnością można zawdzięczać iż ilość przejezdnych się nie zmniejszyła.

W teatrach wiedeńskich sezon ogórkowy. Przeważna ilość zamknięta. Te zaś teatry, które nie zrażone gorącem latem bez przerwy grają, cieszą się dobrem powodzeniem, W Volksoperze dzień za dniem przed wysprzedaną salą, pod dyrekcją I, Bass Frischler „Ich hab mein Herz in Heidelberg verloren", Max Reiuhardt w Josefständer Theater wystawia przewesołą farsę „Theodore & Cie", przeplataną występami sławnej artystki rosyjskiej Polewickaja w „Damie Kameljowej" Sztuka „Der Hexer" Wallace'a zadaje zgromadzonej publiczności w Volksteatrze zagadki, stwarzając aż do ostatniego aktu naprężoną ciekawość W Johann Strausstheater kwitną nadal róże z Schirasu a Rolandbühne w II-gim obwodzie prowadzi swą kampanję przeciwko handlowi żywym towarem, wystawiającem sztukę „Die weisse Sklavin". Apolotheater rozpoczął po dwumiesięcznej przerwie nowy sezon wielkim programem varièté i kabaretu. W Margarenthner Orpheum oglądać można Revue a program cyrku centralnego cieszy się ogólnem nznaniem.

W atelier Sachsa ukończono dwa wielkie filmy pod tytułem „spowiedź kapelana polowego" (reżyser Hans Otto) i Tingle Tangle (reżyser Ucicky). W rolach głównych polski artysta filmowy Igo Sym, Jan Kiepura pododno w najbliższych dniach jak i w ubiegłym roku ma zagościć w Kaltelautgeben w willi znanego mecenasa Dr. Tennenbauma.

Rokowania o traktaty handlowe pomiędzy Czechosłowacją, a Węgrami i Ameryką zostały pomyślnie zakończone i sprowadziły eksport austrjacki ponownie na normalne tory, podwyższenie jednak raty bankowej z 6-ciu na 7% wykazuje dobitnie, że stan gospodarczy wiele jeszcze pozostawia do życzenia. Wzmożenie ruchu osobowego i towarowego przez nowe linje automobilowe poczty austryjackiej, park automobilowy wynoszący 12,100 sztuk, wzmożenie międzynarodowego ogólnego ruchu pocztowego, (w Austji w ostatnim czasie przeszło 900 miljonów przesyłek pocztowych) wskazuje jednak na nie do zaprzeczenia postęp budząc nadzieję, iż czas otwarcia granic państwowych i celnych nie długo da na siebie czekać.

Kazimierz Sternbach, A. M, Wallas.

Krótkie wiadomości telegraficzne.

P. Prezydent Rzeczypospolitej powrócił do Warszawy w sobotę o godz. 23 min. 50. Na dworcu oczekiwali P. Prezydenta w imieniu rządu ministrowie Kwiatkowski i Romocki, zastępca komisarza m. Warszawy p. Pilecki i inni przedstawiciele władz.

*

W piątek rano o godz. 10 min. 11 i 8 sek. ukończyli piloci Risticz i Edgar lot próbny na samolocie Junkersa. W 33, bijąc rekord amerykański. Samolot przebył w powietrzu 52 godziny 11 min. i 8 sekund, czyli godzinę więcej, niż Chamberlin i Acosta. Przestrzeń odbyta w przeciągu tego czasu wynosi przeszło 6000 klm. Obu lotnikom po wylądowaniu zgotow. spontaniczną owację. Obecnie rozpoczynają się w przyspieszonem tempie przygotowania do lotu transatlantyckiego, który nastąpić ma już w bieżącym tygodniu.

„Baltische Presse" omawiając zajścia pomiędzy robotnikami niemieckiemi a marynarzami z torpedowca „Kujawiak", stwierdza, iż winę ponoszą robotnicy niemieccy, którzy zaczepili marynarzy. Jeden z marynarzy reagując na brutalną zaczepkę, uderzył robotnika butelką. Pismo donosi dalej, iż w wyniku przeprowadzonego śledztwa jeden z marynarzy wypuszczony został na wolność, drugi natomiast przebywa jeszcze w areszcie.

*

Według urzędowych obliczeń, na terenie miasta Warszawy znajduje się 12 tysięcy urzędników emerytów i blisko 20 tysięcy inwalidów pobierających zaopatrzenie z kasy państwowej.

*

Na garnizon sowiecki w Kojdanowie w pobliżu pogranicza polskiego napadł oddział powstańczy atamana Klima.

W ciągu pół godziny napastnicy, korzystając z ciemnej deszczowej nocy, rozbili kasę stacjonowanego w miescie batalionu 39 p. rozbroili cały bataljon, zabrali broń i zrabowali magazyn amunicji ogałacając go doszczętnie. Przed dokonaniem napadu przerwali połączenie telefoniczne z Mińskiem i Zasławiem.

Wśród 10-ciu zabitych po stronie sowieckiej są m. in. pełnomocnik „politczasti" bataljonu Karałow, oraz jego zastępca świeżo przybyły z Moskwy, Maksimow.

Natychmiast po wycofaniu się oddziału Klima, drugi bataljon 39 p., oraz 2 kompanje milicji GPU. rozpoczęły bezskuteczny pościg za powstańcami.

*

Prezydent Coolidge nie zamierza ubiegać się więcej o stanowisko prezydenta i cofnął swą kandydaturę przy przyszłych wyborach.

*

Le Matin donosi z Nowego Jorku, że wskutek eksplozyj na stacjach koleji podziemnej, które były aktem protestu anarchistów amerykańskich przeciwko skazaniu Sacco i Vanzetti'ego, dwie osoby zostały zabite, a 50 rannych. Szkody materjalne wynoszą przeszło 6 miljonów dolarów. Policja zaarnsztowała Rosjanina Borysa Siegla pod zarzutem dokonania wszystkich zamachów w dniach ostatnich.

*

Na granicy szwajcarsko-włoskiej włoska straż graniczna aresztowała wczoraj po stronie szwajcarskiej koło jeziora Lugano 6 szwedzkich turystow, z których dwóch następnie wypuściła, zas resztę zatrzymała z tej jedynie racji, że turyści ci posiadali ze sobą broń. Wskutek energicznych interwencyj Poselstwa Szwajcarskiego w Rzymie arasztowani zostali natychmiast zwolnieni.

*

W Londynie panuje epidemicznie choroba żołądkowa, spowodowana spożyciem lodów, przygotowanych w sposób niehygieniczny. Zachorowało 250 osób, jedna zmarła.

*

Z Amsterdamu donoszą: W pobliżu miejscowości Laren zderzyły się dziś dwie kolejki napełnione licznymi pasażerami. Skutkiem katastrofy 6 osób poniosło śmierć na miejscu, 15 zostało ciężko rannych a 20 lekko rannych.

*

W odległości 42 mil od portu Lauderdale koło Florydy natknął się wczoraj okręt nad brzeżnej straży na statek przemytniczy. Gdy na wezwanie policji przemytnicy nie chcieli się poddać wywiązała się walka, która szczególnie po stronie policji została okupiona krwawemi stratami: 1 komisarz i 2 ajentów poległo, 2 dalszych zostało rannych. Przemytnicy stracili 3 rannych, poczem wywiesili białą chorągiew i poddali się policji, która znalazła na statku olbrzymiej wartości transport różnego rodzaju trunków.

Niemcy przygotowują się do wojny.

Raport dowódcy Armji okupacyjnej w Nadrenji. — Zdenerwowany ton prasy niemieckiej. — Jak się bronią nacjonaliści przed rewelacjami „Menschheit"

Paryż. Agencja Havasa donosi z wszelkiemi zastrzeżeniami, iż dziennik „L'Avenir" przedrukowuje tajny raport generała Guillaumat, naczelnego dowódcy armji okupacyjnej w Nadrenji, przesłany przez niego rzekomo ministrowi wojny Painlevé, a ogłoszony przez jeden z tygodników. W raporcie tym gen. Guillaumat donosi ministrowi, iż Niemcy, zwłaszcza w ciągu ostatniego roku pracują nad stworzeniem na terytorjum okupowanem sił zbrojnych, zdolnych do podjęcia w razie potrzeby natychmiastowych działań przeciwko wojskom aljanckim. W dalszym ciągu generał zwraca szczególną uwagę ministra na tworzenie licznych organizacyj przysposobienia wojskowego, na budowanie wielkich baz lotniczych, położonych w bezpośrednim sąsiedztwie terenów okupowanych, na projekty rozszerzenia linji lotniczych i sieci kolejowej, na rozwój telegrafu bez drutu, nakoniec na powiększenie nawet organizacji czerwonego krzyża. Konkludując, generał Guillaumat stwierdza, że obecność armji sprzymierzonych na terenach okupowanych stanowi przeszkodę w realizowpaiu przez Rzeszę programu, którego przeprowadzeniu nic nie będzie mogło powstrzymać z chwilą ewakuacji wojsk sprzymierzonych.

Berlin. Cała prasa popołudniowa na naczelnem miejscu przytacza w obszernem streszczeniu tajny raport gen. Guilaumata.

Raport gen. Guillaumata zaopatrują dzienniki nacjonalistyczne obszernym komentarzem. I tak: organ hr. Westarpa „Preussische Kreuzzeitung" zwraca się do gabinetu Rzeszy z apelem, aby niezwłocznie zgłosił w Paryżu energiczny protest przeciwko kampanji antyniemieckiej. Nie wiemy — oświadcza dziennik, — czy rząd niemiecki ma zamiar podjąć tego rodzaju kroki, ale byłoby wskazanem, aby gabinet na posiedzeniu swojem w dniu 10 bm. powziął odnośną uchwałę. W przeciwnym razie Niemcy nie będą mogły zjawić się na wrześniowem posiedzeniu Rady Ligi Narodów, gdyż odgrywałyby tam rolę oskarżonych, na których ciąży piętno hańby. Chodzi o honor Niemiec. Jeśli Liga Narodów nie chce traktować Niemców na zasadzie całkowitego równouprawnienia, wówczas delegacja niemiecka niema czego szukać w tej instytucji.

Organ ciężkiego przemysłu niemieckiego „Berliner Börsen-Zeitung" pisze: Raport generała Guillaumata jest charakterystycznym ze względu na sposób konstruowania protestów dla utrzymania dawnych pretensyj francuskich. Żądania francuskie streszczają się w dążeniu do dalszego trwania okupacji mimo Locarna i temu dążeniu idą po jednej linji wszyscy ich przeciwnicy w celu przeprowadzenia koncentrycznego ataku przeciwko Niemcom. Panowie Brocqueville, Poincare, szanowny profesor Foerster, gen. Guillaumat i dziennik angielski „Daily Telegraph" — cała ta szanowna kompanja zebrała się w kuchni djabelskiej i przygotowuje ciosy przeciwko Niemcom.

Berlin. W związku z polemiką na temat rewalacyj tygodnika „Menschheit" o planach zbrojenia Reichswehry, niemiecko-narodowy „Der Tag" występuje przeciwko twierdzeniu prasy francuskiej iż zwiększenie siły zbrojnej Niemiec zagrażałoby przedewszystkiem bezpieczeństwu Polski. Siły zbrojne Niemiec oświadcza dziennik, nie wystarczają nawet na obronę granicy niemieckiej; ale nawet gdyby doszło do zwiększenia pogotowia zbrojnego Niemiec w granicach przewidzianych przez plan zbrojenia, opublikowany na łamach „Menschheit", to i wówczas możnaby w najlepszym razie mówić o tem, że armja niemiecka będzie zdolna do odparcia ataków. Zresztą, zapytuje „Tag", dlaczegoby 400-tysięczna armja niemiecka miała zagrażać pokojowi Europy, skoro 2-miljonowa armja polska i 6-miljonowa armja francuska służą tylko celom obrony granic.

MŁODZIEŻY POLSKA

twoje miejsce w Sokole!

stanąć winniście jak jeden na

ZLOCIE SOKOLSTWA DZIELNICY POM.

w Grudziądzu

w dniach 13, 14 i 15 sierpnia b. r.



Rotmistrz

Adam Królikiewicz

sława polskiej jazdy.

Ujęcie sprytnego oszusta.

Warszawa 8. 8. W Skierniewicach aresztowano międzynarodowego aferzystę, który od żydów okolicznych wyłudził 32 tysiące dolarów na kupno ziemi w Palestynie.

Urzędniczki otrzymają dodatek.

Warszawa, 8. 8. Kobiety-urzędniczki otrzymywać będą dodatek ekonomiczny na dzieci pod warunkiem dostarczenia dowodu, iż istnieje konieczność utrzymywania i z jakiego powodu. Powody zestawione przez Prezydjum Rady Ministrów mogą być rozmaite: niezdolność męża do zarobkowania, brak zajęcia męża z powodu bezrobocia, separacja od stołu i łoża, rozwód o ile w jego wyniku na żonę przypadł obowiązek utrzymywania dzieci, względnie podobne inne powody

W kotle rosyjskim wszystko wrze.

Moskwa. Akcja grupy rządzącej przeciwko opozycji partyjnej zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio przeciw opozycji wystąpiła niemiecka sekcja Kominternu domagając się najkajostrzejszych represyj wobec czynników utrudniających akcję Kominternu.

Odezwa komunistów niemieckich domaga się zastosowania decydujących środków przeciwko grupie Trockiego i Zinowjewa, oświadczając, że akcja ich wiąże się z intrygami niemieckiej lewicy komunistycznej Ruth Fischer i Masłowa, będących największemi szkodnikami komunizmu w Niemczech.

Papież Pius XI. udzielił błogosławieństwa Ks. Biskupowi Bandurskiemu.

Ks. biskup dr. Władysław Bandurski, który przesłał Ojcu św. swoje dzieła z prośbą o błogosławieństwo apostolskie, otrzymał od sekretarza stanu ks. kardynała Gaspariego odręczne pismo następującej treści:

— Ekscelencjo! Najwyższy Zwierzchnik Kościoła przyjął z bardzo żywą radością hołd synowski, który Mu Wasza Ekscelencja złożył swemi dziełami i wyraża niniejszem całą swoją wdzięczność.

Jego Świątobliwość winszując Waszej Ekscelencji, że uwydatniał w sposób tak piękny i tak zbożny bohaterski żywot Patronki Polski wyraża życzenie, by te karty pobudziły licznych wyznawców do miłosierdzia chrześcijańskiego.

Zaś jako zadatek obfitych łask Boskich, które spłyną także na Waszą Ekscelencję i Jego posłannictwo, udziela Waszej Ekscelencji całem sercem błogosławieństwa, o które błaga.

Proszę przyjąć, Ekscelencjo, wyrazy mych największych uczuć wraz z zapewnieniem mego całkowitego oddania w Jezusie Chrystusie.

(—) P. C. Gaspari.

Więźniowie na Św. Krzyżu zamordowali dozorcę

Kielce. W piatek, dnia 5 bm. w godzinach wieczorowych, dwaj więźniowie Jan Popławski i Wł. Wójcik, skazani na długoterminowe ciężkie więzienie, w czasie wykonywania robót ziemnych, korzystając z tego, iż dozorca przez chwilę odwrócił się od nich, uderzyli go szpadlami w głowę, a gdy ten zalany krwią upadł, zbiegli w niewiadomym kierunku, zabierając karabin wraz z nabojami.

Po wykryciu morderstwa i ucieczki, zawezwany na miejsce lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwego z powodu pęknięcia czaszki.

Władze bezpieczeństwa publicznego zorganizowały energiczny pościg za zbiegami, w którym biorą udział również i funkcjonarjusze miejskiego urzędu śledczego.

Prawy Polak — To Sokół!

a ten stawi się na wielkim egzaminie, który jest

ZLOT SOKOŁÓW DZIELNICY POMORSKIEJ

który odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 sierpnia

w GRUDZIĄDZU.

Miłość i Duma

4)

Nowela **Pawła Morgana.**

(Przekład z angielskiego)

W pół podziny później Hrabina Raven i panna Worthington siedziały w wykwintnem saloniku madame Gilberte, która najchętniej podjęła się wykończyć kostjum Medory dla pięknej dziedziczki, przyszłej lady Harcourt Vernon. Hrabina zręcznie umiała o tem napomknąć.

Widok kosztownych tkanin haftowanych złotem i srebrem przeznaczonych na wspaniały strój wschodni, rozproszył ponure myśli Alicji. Do tego stopnia odzyskała dobry humor, że zgodziła się na przejażdżkę po parku w nienawistnej karetce.

Wróciwszy do domu dowiedziały się, że Sir Artur niespodziewanie powrócił.

— Czy stracił wszystko, czy też wygrał jakąś znaczną sumę? — z niepokojem myślała hrabina Raven, idąc do siebie, żeby się ubrać na obiad

II.

Sir Artur Worthington żywo przechadzał się po pokoju. Niegdyś musiał to być piękny mężczyzna, ale wiek, troski i namiętności przedwcześnie zniszczyły urodę. Gorączkowy blask oczu, wybladłe i zapadnięte policzki, usta nerwowo zaciśnięte i dziwne drżenie rąk zdradzały niepokój jaki miotał jego duszą.

Drzwi się otworzyły i do pokoju weszła Alicja, żeby powitać ojca. Na widok córki strojnej w jedwab i koronki, jedynej istoty, którą kochał na świecie, rozjasniło się czoło Sir Artura oczy jego z tkliwością spoczęły na jej uroczej postaci.

— Gdzieżeś mi uciekła Alisiu? — rzekł z udaną wesołością — nie wiedziałaś, że dziś powrócę.

— Nie, ojcze.

— Peters zapóźno wysłał mój list... Ale jak ty pięknie wyglądasz, moje dziecko! — rzekł z zachwytem.

Alicja uśmiechnęła się z przymusem. Słowa ciotki nie dawały jej spokoju.

— Sądzę, że wszystko jest gotowe na dwudziestego piątego — rzekł po chwili milczenia. Twój kostjum będzie niewątpliwie najpiękniejszy, Teresa zapewne go wykończa?

— Teresa nie chciała się podjąć roboty, bo..

Urwała nagle, nie chcąc zrobić przykrości ojcu,

— Proszę cię, dokończ — rzekł baronet marszcząc brwi.

— Napisała, że nie zrobi kostjumu, dopóki nie zapłacę choć czterdziestu funtów; winna jestem sto. Od Bożego Narodzenia zapomniałeś ojcze, wypłacić mi pensji.

— Teresa jest zuchwałą impertynentką! — gwałtownie zawołał Sir Artur — sam załatwię tę sprawę, ale cóż to będzie z twoim kostjumem?

— Ciotka wzięła to siebie i zawiozła mię do madame Gilberte.

Pan Worthington uspokoił się, słyszał bowiem wiele o genjalnej modystce francuskiej.

— Szczególna rzecz, skąd taka łaska od pani hrabiny? — rzekł żartobliwie.

— Madame Gilberte jest zachwycona pomysłem kostjumu; jestem pewna. że go znakomicie wykona. Idzie jej tylko o perły i klejnoty stosowne; pytała się czy mam co odpowiedniego Trzeba będzie, ojcze odebrać z banku klejnoty mamy, które kazałeś tam odnieść kiedyśmy wyjeżdżali do Trouville.

— Szmaragdy i rubiny twojej matki byłyby zupełnie niestosowne do kostjumu Medory. Sam wybiorę coś w wschodnim guście, sznury pereł, brylantowe gwiazdy i zausznice, ale ponieważ nie mam tuk dużo pieniędzy, więc wynajmę te klejnoty od jubilera.

Alicja niechętnie brwi zmarszczyła.

— Bardzo wiele dam tak robi, spytaj się ciotki... Bądź tak dobrą i poproś lady Raven, żeby do mnie przyszła na chwilę.

— Czy co złego się stało, ojcze? — zapyta nieśmiało.

— Nie, moja droga. Ale zostań jeszcze — rzekł, — lordzie wspomniał ją — czy ciotka mówiła z tobą o lordzie Harcourt?

— Mówiła, że zwierzył się z ci się z zamiaru proszenia o moją rękę — odpowiedziała wyniośle.

Niepokój odmalował się na twarzy baroneta. Oh! ileż zależało od dobrej woli córki!

— Przyjmiesz go, nieprawdaż? — rzekł żywo, ściskając jej rękę — jest to najdroższem mojem życzeniem. O świetniejszej partji trudno marzyć nawet, nie odrzucisz jej dziecko kochane wszak prawda? Ale ty drżysz, czy nie widzisz, że drżę z niepewności?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Marszałek Piłsudski na zjeździe legjonistów w Kaliszu.

Przyjazd. — Poświęcenie pomnika w Szczypiornie. — Mowa Marszałka Piłsudskiego.

Kalisz, 7. 8. W dniu dzisiejszym odbył się tutaj zjazd legjonistów z okazji 10-lecia martyrologji żołnierza polskiego w związku z tragedją w Szczypiornie, oraz jubileuszu wymarszu w czasie wojny światowej pierwszej kompanji wojska polskiego za walkę o wolność (t. z. kadrówki).

Od wczesnego ranka miasto przybrało odświetny wygląd. Wszystkie domy udekorowano flagami. Na ulicach, któremi miał przejeżdżać Marszałek Piłsudski oraz na drodze, prowadzącej do Szczypiorny, wystawiono bramy tryumfalne.

Marszałek Piłsudski wraz z żoną i dziećmi przybył do Kalisza w dniu wczorajszym. Ponadto na zjazd legjonistów przybyli ministrowie: Składkowski, Niezabytowski, Staniewicz, Miedziński, Jurkiewicz, Meysztowicz i Dobrucki. Pozatem przybyli liczni posłowie, szereg generałów i t. d. Ogółem zjazd zgromadził około 4000 osób.

Na miejscu, gdzie mieścił się obóz koncentracyjny, w którym więziono w r. 1917 legjonistów, wzniesiony został pomnik w kształcie obeliska z napisem „Żołnierzom Legjonów Polskich 1914—1917", powyżej zaś tego napisu umieszczono płaskorzeźbę Marszałka Piłsudskiego z wyrytem pod nią słowami „Honor i Ojczyzna". Po odprawieniu mszy św. nastąpiło odsłonięcie pomnika. Następnie uczestnicy zjaddu udali się na obiad ,urządzony na dziedzińcu koszar 29 p.p.

O godz. 3 po poł odbyło się plenarne posiedzenie Zjazdu legjonistów pod przewodnictwem posła Polakiewicza.

O godz. 7-mej wiecz. zjawił się na sali witany burzliwemi oklaskami Marszałek Piłsudski, który wygłosił następnie mowę, w której porusza zamiast obecnej aktualnej polityki, jak przypuszczano, tylko sięga do historji legjonów i do stanu psychologicznego narodu polskiego w r. 1914 i 1918, przedstawiając naród jako silnie rozproszkowany pod względem politycznym. Mowę swą zakończył Marsz. Piłsudski wezwaniem do legjonistów, aby w razie niebezpieczeństwa szli za tymi, którzy mają szczęście i dobro Polski na oku. O godz. 9. wiecz. w sali ratuszowej wydało miasto Kalisz raut na cześć Pana Marszałka, który przeciągnął się w miłym nastroju do północy.

Samolot wojskowy uległ pod Warszawą katastrofie.

2 lotnicy ranni.

Warszawa. Do Warszawy zdążał wczoraj w południe od strony Modlina samolot wojskowy prowadzony przez sierżanta pilota Balcera. W charakterze obserwatora leciał z sierż. Balcerem por. Bucma.

Nagle w pobliżu Warszawy nad terenami folwarku podmiejskiego Łomna, samolot zaczął gwałtownie spadać.

Wskutek defektu lotnicy zmuszeni byli do natychmiastowego lądowania. Ponieważ nie było czasu na szukanie odpowiedniego terenu do splanowania, samolot wylądował na polu.

Niestety, nie obeszło się bez wypadku.

Samolot, zniżając się ku ziemi, zaczepił o jakąś nierówność terenu, wywrócił się i rozstrzaskał.

Obaj lotnicy doznali kontuzyj. Aparat systemu Potez XXVII legł w gruzach.

Na wieść o nieszczęśliwym wypadku pośpieszyło z pomocą lotnikom Pogotowie wojskowe. Rannych przewieziono do okręgowego szpitala wojskowego.



Wschód i zachód

Misja z Jemen (Południowo zachodnia Arabja) u Musoliniego.

Marszałek Piłsudski powrócił do Warszawy.

Warszawa, 8. 8. Dziś przybył do Warszawy ze zjazdu legjonistów w Kaliszu premjer Marszałek Piłsudski.

Mowa Marsz. Piłsudskiego w Berlinie.

Berlin, 8. 8. Wszystkie dzienniki popołudniowe zamieszczają dłuższe depesze, streszczające przemówienie wygłoszone przez marszałka Piłsudskiego w Kaliszu na zjeździe Legjonistów.

Oszustwa w Pruskiej Loterji Klasowej.

Berlin, 8. 8. Berlin został zaalarmowany wiadomością o wykryciu niebywałego skandalu w Dyrekcji Pruskiej Państwowej Loterji Klasowej. Jak się okazuje dwaj wyżsi urzędnicy Dyrekcji Loterji Klasowej, inż. Bochm i sekretarz Schleinstein, za pomocą oszukańczych manipulacyj przy wylosowywaniu numerów zapewnili sobie w czasie ciągnień dwuch ostatnich klas loterji wygrane w wysokości 100 tysięcy i 50 tysięcy mk. Po wykryciu karygodnych manipulacyj, obaj urzędnicy zostali z polecenia prokuratury aresztowani; w toku śledztwa przyznali się oni do winy.

36 650 akademików w Polsce

W roku akademickim 1926—27 ogółem na wyższych uczeln. w Polsce było 36 650 słuchaczy w czem 10 515 słuchaczy było nowo imatrykulowanych, największą ilość słuchaczy mieści w swoich murach uniwersytet warszawski (9147 słuchaczy), uniwersytet Jagieloński w Krakowie (6 493 słuchaczy), uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie (6463 słuchaczy), uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie (2 536 słuchaczy) i uniwersytet poznański (2 806 słuchaczy).

Z innych szkół wyższych ponad 1 000 słuchaczy liczyły tylko: Politechnika warszawska i lwowska i Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie

Według wydziałów najliczniejszą frekwencją cieszyły się: filozofja — 14 102 słuchaczy, prawo i nauki polityczne — 9 188, medycyna 3 757, mechanika i elektrotechnika — 2 107 i nauki handlowe — 1 850. Frekwencja na innych wydziałach szkół wyższych przewyższała 1 000 osób tylko na fakultetach agronomicznych i inżynierji komunikacyjnej.

Nowa afera szpiegowska

Katowice. W Królewskiej Hucie odkryto nowe gniazdo szpiegów niemieckich. Bliższych szczegółów, dotyczących nazwisk zaaresztowanych i rodzaju ich przestępstwa, odmawia policja ze względu na normalny tok śledztwa.

Nieszczęście kolejowe w Holandji

Amsterdam, (Radjo). Pod wsią Larem niedaleko Amsterdamu dokąd mieszczanie urządzają sobie wycieczki nastąpiło nieszczęście kolejowe Zderzyły się bowiem dwa pociągi kolejki podmiejskiej. 6 podróżnych jest zabitych, 15 ciężko rannych i około 20 lekko rannych.

Ciekawy ładunek parowców niemieckich

Berlin Dzienniki tutejsze przytaczają za chińską agencją telegraficzną, że chińska policja morska w Szanghaju przeprowadziła rewizję na dwu parowcach niemieckich i skonfiskowała 2593 skrzyń dynamitu, 105 skrzyń kapsli i 50 skrzyń rakiet, pozatem lokomotywę i inne materjały wojenne. Parowce zostały obłożone aresztem.

Wycieczka esperancka w Warszawie

Warszawa. W czwartek o godz. 8 wiecz. dwoma pociągami przybyli z Gdańska do Warszawy uczestnicy światowego kongresu esperanckiego w liczbie około 300 osób pod przewodnictwem prof. Odo Bujwida i dr. Essigmana.

Na dworcu powitali przybyłych inż. Rogowicz przedstawiciele komisarjatu rządu i min. spraw zagr., oraz esperantyści warszawscy i członkowie komitetu przyjęcia.

Nowy dyrektor poczt w Poznaniu.

Poznań, 8. 8. Dnia 6 b. m. przybył tu nowomianowany prezes dyrekcji poczt i telegrafów Wł. Kaźmierski. Kaźmierski położył wybitne zasługi dookoła zorganizowania poczty poznańskiej za czasów rządów Naczelnej Rady Ludowej.

Pogromy żydów na Litwie.

Kowno 7. 8. Żydowska ag. telegr. donosi, że ostatnio miały miejsce w różnych miastach litewskich poważne ekscesy antyżydowskie, w krórych brała czynny udział policja. Poważniejsze rozmiary ekscesy te przybrały w Poniewieżu, Pilwiszkach i innych miejscowościach. Prasa żydowska wzywa rząd do podjęcia energicznych zarządzeń przeciwko tym wypadkom.

Męczarnie oficera polskiego w więzieniu G. P. U.

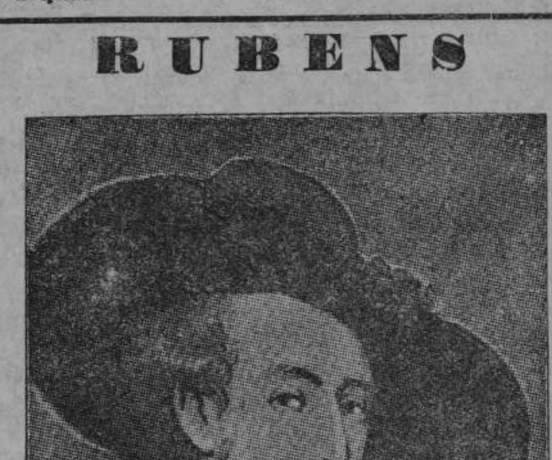
Wypuszczony na mocy interwencji rządu polskiego por. Janik kreśli w następujących słowach swoje przeżycie w niewoli sowieckiej:

Bolszewicy oświadczyli mi wręcz, że wobec zabójstwa Wojkowa nie mogę się spodziewać żadnej pomocy ze strony konsula polskiego, grozi mi kara świerci. Zaproponowano mi, że uniknę tego, jeżeli wstąpię do armji czerwonej, gdzie ofiarowano mi nawet dowództwo dywizji. Oczywiście odmówiłem poczem zamknięto mnie w ciemnej komórce i poddano badaniom. W czasie badań starano się wydobyć ze mnie wiadomości o stanie dyslokacji armji polskiej. Zmęczonemu badaniami pokazywano jakąś gazetę sowiecką, która donosiła o śmierci mojej podczas wypadku z drezyną. W ten sposób dawano mi możność bezkarnego opowiedzenia się po stronie sowieckiej. Kiedy i to nie pomogło, obiecano odstawić mnie do granicy za cenę deklaracji o chęci pozostania w Rosji. — Niezłomny hart oficera polskiego przemógł ohydne propozycje i w tydzień potem powiedziano mu, że wróci do Poiski.

Ucisk Polaków w Niemczech się zwiększa.

Bytom, dnia 8. 8. Socjaldemokraci niemiecy na terenie Śląska niemieckiego wykazują co raz bardziej ożywioną działalność niejednokrotnie zwracającą się przeciwko mniejszości polskiej. Ostatnio sekretarz bytomskiej organizacji socjaldemokratycznej wystąpił przeciw dyrekcji kopalni Hohenzollern z zarzutami, iż zatrudnia ona w swych fabrykach 80 procent robotników polskich oraz wydala w dalszym ciągu robotników niemieckich, przyjmując na ich miejsce Polaków z G. Śląska.

RUBENS



W roku bieżącym wypada 350 rocznica urodzin największego malarza XVII wieku, Piotra Pawła Rubensa

Pielgrzymka Gietrzwałdzka.

Wszyscy, którzy przesłali komitetowi legitymacje do brania udziału w pielgrzymce sierpniowej w Gietrzwałdzie winni się stawić **w Jamelniku dnia 13 sierpnia najpóźniej o godzinie 10,06 rano.** Także otrzyma każdy swoją legitymację od kierownika pielgrzymki. Pielgrzymka wyruszy 13 sierpnia rano; z Tczewa o godz. 4.40 — z Grudziądza o 7.56 — z Torunia o 7.28 — z Jabłonowa o 9.28 udając się w kierunku Jamielnika i Dt. Eylau.

Na każdej stacji przyłączyć się można pątnicy.

Legitymacje winny być najpóźniej dnia **11-go sierpnia** w posiadaniu komitetu.

Za komitet
Ks. Rydziewski, prefekt.

Jak Ameryka walczy z szmuglem wódki.

Nowy York. Amerykańska łódź patrolująca ścigała nad wybrzeżem motorówkę i dogoniła ją wreszcie. Na pokładzie motorówki znajdowało się 5 chłopa i 160 skrzynek z Whiski. Przemytników przeprowadzono na łódź patrolową, podczas gdy 4 urzędników pozostało na motorówce. Naraz zaczęli ujęci przemytnicy strzelać z pistoletów na urzędników i zostali dopiero po zaciętej walce pokonani. 2 urzędników padło trupem na miejscu, 2 jest ciężko rannych jeden przemytnik walczy również z śmiercią, drugi odniósł lżejsze rany.

„Władysław IV" przybył do Gdyni.

Gdynia. W dniu wczorajszym przybył tu z Francji dawniejszy krążownik francuskiej floty wojennej D'Entrecasteaux, obecnie Władysław IV. W polskiej marynarce wojennoj krążownik ten pełni funkcję okrętu szkolnego.

Studenci Polscy z Berlina w Polsce.

Warszawa. Dnia 6 bm. przybyła do Warszawy wycieczka studentów polskich z Berlina w liczbie kilkunastu osób. Studenci zabawią w Polsce około 6 tygodni i goszczeni będą na wsi przez członków Z. O. K. Z.

Klęska nieurodzaju w Rosji.

Moskwa. Według informacyj otrzymanych u z prowincji widoki urodzaju w szeregu okolic SSSR uległy znacznemu pogorszeniu. W szczególności Ukraina nawiedzona została przez ulewne deszcze. Donieckie Zagłębia zaś i Kaukaz narażone są na silną posuchę. W ten sposób całe południe europejskiej części SSSR może być nawiedzone nieurodzajem. Okoliczność ta jest tem bardziej ujemną dla gospodarczej polityki sowieckiej, iż preliminarze budżetowe w dużym stopniu opierały równowagę na intensywnym eksporcie zboża. Tymczasem istnieje możliwość obok zmniejszonego eksportu także i powiększonej konsumpcji wewnątrz kraju co się ujawniało w czasach ostatnich.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 10 sierpnia 1927 r.

— **W związku z wyborem radcy magistratu** otrzymujemy pismo od p. Chwastka, w którem nam donosi, że nikogo do postawienia jego kandydatury nie upoważniał, o godność tą wcale się nie ubiegał i że zatem wysunięcie jego kandydatury nastąpiło zupełnie bez jego wiedzy i woli. Tem bardziej pragnie p. Chwastek podziękować za okazane mu samorzutnie zaufanie tym wszyskim radnym miasta, którzy się kierowani niczem innem jak tylko troską o dobro naszego grodu, za jego kandydaturą się oświadczyli, przekonani widocznie, że wciągnięcie p. Chwastka do pracy na terenie magistratu mogłoby tylko pożytek przynieść tak samemu miastu, jak i wszystkim obywatelom.

— **Pożar.** Wczoraj piorun uderzył w dwa stogi zboża, należące do majętności Nielub. Mimo akcji ratunkowej straż pożarnych z Nielubia i Wąbrzeźna wszystko spłonęło.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Wczoraj jezioro zamkowe pochłonęło swą pierwszą ofiarę w tym roku. Przybyły tu dotąd pewien uczeń szkoły rolniczej z Bydgoszczy zapragnął kąpieli a nie umiejąc pływać, utonął niedaleko brzegu.

— **Węgorzyn.** (Pożar w Mlewie), Dnia 8 bm. z nieznanej dotąd przyczyny wybuchł pożar u gospodarza Jankowskiego w Mlewie. Spłonęło całe zabudowanie, skutkiem czego Jankowski poniósł bardzo poważne straty. Zaznacza się, że niektórzy z gospodarzy nieczuli na biedę ludzką, a raczej nie chcąc odczuć krytycznego położenia poszkodowanego, odmówili nawet poleceniu sołtysa Machyni z Węgorzyna i niestawili koni do sikawki ogniowej. (Bardzo smutny objaw nieczułości ze strony pewnych jednostek na nieszczęście bliźniego Red.)

— **Chełmno.** (Ujęcie szajki złodziejskiej). Jak czytelnikom naszym wiadomo w miesiącu czerwcu donosiliśmy o kradzieży 1500 dolarów amerykańskich i biżuterji na szkodę rolnika Odbieżychleba, zamieszkałego w Błędowie powiat Chełmno. Z powodu jednak, że sprawcy uszli niepostrzeżeni nie pozostawili na miejscu czynu żadnego śladu, śledztwo było bardzo utrudnione i nie udało się początkowo policji wpaść na trop złodziei. Po dłuższych żmudnych i energicznych wysiłkach udało się policji chełmińskiej dnia 30 lipca br. wpaść na trop sprawców, których też dnia 3 bm. przytrzymano. Początkowo przytrzymani wypierali się popełnionej kradzieży i dopiero przyparci do muru przyznali się do winy. Są nimi Gąsiorowski z Rudnika pow. grudziądzkiego i Michał Mściś z Rudy pow. chełm. Część skradzionych dolarów zdołali sprawcy przetrwonić, pozostałe zaś (około 800) policja złodziejom odebrała i poszkodowanemu zwróciła. Biżuterji dotychczas nie odnaleziono a sprawcy tłumaczą, że takową dla zatarcia śladów wrzucili do Wisły.

Ci, którym jakoby zbrzydło życie



Niechęć ludzi silnych do systematycznej pracy — i do trudów wojennych codziennych jest przyczyną morderstw całych rodzin. Jesteśmy tego świadkami w ostatnich czasach. Wystarczy przeczytać kroniki w prasie.

— **Toruń.** (Przeniesienia w szkolnictwie.) Na stanowisko wizytatora szkół średnich przeniesiony został do Torunia wizytator liceum krzemienieckiego p. Marek Piekarski. Na miejsce dyrektora państwowego gimnazjum niemieckiego w Toruniu p. Prove, który przechodzi na emeryturę, mianowany został kierownik gimnazjum niemieckiego w Grudziądzu p. Exner.

— **Toruń.** (Odznaczenie za czyn bohaterski.) W poniedziałek dnia 8 bm. o godz. 12 udekorował wojewoda pomorski Młodzianowski w otoczeniu wicewojewody dr. Seidlitza i naczelnika wydziału bezpieczeństwa publicznego inż. Kołka, srebrnym krzyżem zasługi znanego kupca toruńskiego Józefa Świecę za uratowanie w lutym b r. trzech tonących w Wiśle chłopców.

— **Grudziądz** (Borys Kowerda w Grudziądzu). Prasa miejscowa donosi, iż zabójca Wojkowa, Borys Kowerda, ma być przetransportowany z więzienia śledczego w Warszawie do domu karnego w Grudziądzu. Oficjalnie o tem nic nie jest jeszcze wiadomem.

— **Sypniewo.** (Dwie ofiary kąpieli). Dnia 2 bm. udali się dwaj 12 i 16-letni synowie posiedziciela ziemskiego p. G. do pobliskiego stawu, aby się kąpać. W pewnej chwili zauważył młodszy, że starszy jego brat tonie i natychmiast pobiegł, aby go ratować, lecz niestety obaj znaleźli w wodzie śmierć. Nieszczęśliwych wydobyto z wody dopiero po dłuższym czasie. Nagłą utratę dwóch synów opłakują zrozpaczeni rodzice.

— **Tuchola.** (Ofiara kąpieli). W W. Mędromierzu p. tucholskim zaszedł onegdaj pożałowania godny wypadek. Otóż robotnik miejski Jan Kozłowski z Tucholi poszedł na pracę żniwną do Wielkiego Mędromierza i przy okazji tej zabrał swego 10-letniego syna Jana, który miał u pewnego tamtejszego rolnika paść gęsi. W czasie, gdy ojciec zatrudniony był w polu, Jan zawarł znajomość i poszedł w towarzystwie drugich chłopców do pobliskiego błotka, celem kąpania się. W pewnej chwili przy kąpaniu chłopczyk zaczął tonąć i wołać o ratunek. W pobliżu znajdujący się jego towarzysze i pewien żołnierz rozpoczęli akcję ratunkową, udało się im nieszczęśliwego wydobyć z wody, jednakże wszelkie zabiegi przywrócenia K. do życia, spełzły na niczem. Przywołany ojciec zastał już zimne zwłoki.

— **Poznań.** (Znowu zawalił się sufit w mieszkaniu.) Oberwał się w mieszkaniu na 3-em piętrze przy ul. Żydowskiej 23 w Poznaniu sufit. Wypadku w ludziach nie było. — Mieszkanie zostało zamknięte aż do przyjścia komisji.

— **Kronika sportowa.** Niedzielne zawody piłki nożnej o mistrzostwo Polski na boiskach krajowych dały następujące wyniki (kluby podane na pierwszem miejscu wygrywają, przyczem wyniki w nawiasach oznaczają stan gry do przerwy)

Warszawa: S. F. C. (Katowie): Warszawianka — 2:1 (1:1)

Kraków: Wisła (Krak): Jutrzenka (Krak) — 7:2 (2:0)

Poznań: Warta (Poznań): Legja (Warsz.) — 8:1 (3:1)

Katowice: Ruch: Polonia (Warsz.) — 6:2 (4:0)

Lwów: Pogoń (Lwów): Czarni (Lwów) — 3:0 (1:0).

W walce o mistrzostwo prowadzi Wisła z 25 punktami przed I. F. C. 24 pkt, Pogoń 20, Ruch 17, T. K. S. 17 pt.

Ruch Towarzystw.

— **WĄBRZEZNO. Baczność członkowie Stow. Kat Młodzieży Męskiej!** w piątek dnia 12 8. o godz. 7[50] wiecz. odbędą się ćwiczenia przysposobienia wojskowego. Z powodu zbliżających się manewrów uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie W razie niepogody ćwiczenia odbędą się w starej salce przy kościele Zarząd.

— **Wąbrzeźno. Tow. Powst. i Wojaków.** Zebranie odbędzie się dziś o godz. 8-mej wiecz. na sali p. Szymańskiego. Na porządku obrad sprawa wyjazdu do Kartuz na zjazd. Zarząd.

— **WĄBRZEZNO. Bractwo Strzeleckie.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w środę dnia 10 br. o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Markuszewskiego.

Na porządku dziennym znajdują się następ. sprawy:
1. sprawa Strzelnicy,
2. wzięcie udziału w Zjeździe i Kongresie Bractw Strzeleckich w Grudziądzu.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

— **Zebranie Towarzystwa Bartniczego** na Wąbrzeźno i okolicę odbędzie się w niedzielę duia 14 sierpnia 1927 w pasiece p. Köpkiego w Cymbarku o godz. 3-ciej po południu, na które członków jaknajuprzejmiej zaprasza.

ZARZĄD

— **WĄBRZEZNO. Baczność Handlowoy!** Miesięczne zebranie odbędzie się w środę, dnia 10-go bm. o godz. 8-mej wieczorem w hotelu pod „Białym Orłem".

Przybycie wszystkich członków konieczne i pożądane. Zarząd.

Targowica poznańska

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen.

z dnia 2 sierpnia 1927 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

Stadniki	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	150--156
miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	124—134
Jałówki i krowy	
a pełnomięś., wytucz. jałówki najwyż. wart. rzeźnej,	—
b. pełnomięś. wytucz, krowy, najw. wart.	—
rzeźna. do lat 7	168—174
c· starsze wytucz. krowy, mn. dobre mł. krowy i jałówki	150—158
d,miernie odżyw. jałówki i krowy	126—134
e. licho odżywiane krowy i jałówki	95—105
Cielęta	
b) najprzednieisze cielęta tuczne	180–18
c) średnio tuczone cielęta j najprz. ssaki	170—170
d) mniej tuczone cielęta ı dobre ssaki	150—164
e) liche ssaki	--
Świnie	
a. tuczone ponad 150 kg żywej wagi	—
b pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej	270—276
wagi	264—26
c pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	230–245
d pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	248—254
e mięsiste świnie ponad 80 kg,	230—236
f maciory i różne kastry	180—240

Notowania giełdy płodów roln. w Poznaniu

Notowania oficjalne z dnia 8. VIII. 1927.

Za 100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań.

Żyto nowe	37,00—38,00
Jęczmień zw.	32.75—34,25
Mąka żytnia 70% z work. stan.	—60,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—72 00
Mąka pszenna 65% z work.	00.00—00,00
Owies.	40.00—41,00
Otręby żytnie	24,50—25,50
Otręby pszenne	—,
Łubin niebieski	22,50—24,05

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego" (Bolesław Szczuka) Wąbrzeźno - Pomorze ulica Mickiewicza.
Redaktor odpowiedzialny Bolesław Szczuka Wąbrzeźno
Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

POSZUKUJĘ
młodego
SZOFERA
Kto? wskaże
EKSPEDYCJA

40 robotników
do pracy ziemnej przy regulacji Strugi wąbrzeskiej i **10 robotników obeznanych z pracami skarpowemi.**
Praca akordowa według cbm., rozpoczęcie pracy od 8 bm.
Zgł. przyjmuje szachmistrz **Wiśniewski**
Abramowicz